...opłacona gotówką
...az.



Cena 10 zł.

# SAMORZĄDOWIEC

ORGAN ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO I INSTYTUCJI UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ R. P.

Rok III | Warszawa grudzień 1948 r. | Nr. 12 (32)



# KONGRES JEDNOŚCI KLASY ROBOTNICZEJ

Wielka idea zjednoczenia ruchu robotniczego już za kilka dni stanie się ciałem.

Wielka idea zjednoczenia klasy robotniczej w Polsce jest ukoronowaniem chlubnych tradycyj niezłomnego ruchu robotniczego, którego nie udało się złamać, ani Hohenzollernom, ani Habsburgom, ani Romanowym; rewolucyjnego ruchu robotniczego, który i w latach dyktatury sanacyjno ozonowskiej wysoko dzierżył sztandar walki klasowej.

Wielka idea zjednoczenia ruchu robotniczego jest dziś tak popularna, że nie tylko wzbudza entuzjazm klasy robotniczej, ale głoszą ją chytrze i ci nawet, którzy nie tak jeszcze dawno jako WRN-owska agentura burżuazji siali zamęt w klasie robotniczej i niewiarę w jej siły.

Taka już jest logika ruchu robotniczego, taka jest logika wielkich walk klasowych, że to, co dziś wydaje się prawdą najprostszą i elementarną, przez ponad 50 lat torowało sobie tylko z wielkim trudem drogę pośród tragicznego rozdarcia w klasie robotniczej.

Marksistowskiemu i rewolucyjnemu nurtowi SDKP i L stawał w poprzek reformistyczny, ugodowy i nacjonalistyczny nurt PPS.

Marksistowskiemu i rewolucyjnemu nurtowi Komunistycznej Partii Polski przeciwstawiał się nurt prawicy PPS, zatrutej jadem piłsudczyzny.

A przecież myśl o zjednoczeniu ruchu robotniczego jest w Polsce tak stara, jak ruch robotniczy.

I na przestrzeni tych 50 zgórą lat rozbicia ruchu robotniczego, ilekroć fala rewolucyjna podnosiła się, ilekroć uświadomienie klasy robotniczej rosło, równolegle rosła i myśl zjednoczenia.

Tak było w okresie wielkiej burzy rewolucyjnej 1905 r., tak było w okresie faszystowskiej dyktatury w 1936 r., gdy jednolitofrontowe tendencje lewicy PPS, reprezentowane przez

tow. tow. Dubois i Barlickiego, sprzęgły się z walką KPP.

Jak kapitalizm niesie wyzysk i inne nieszczęścia klasie robotniczej, tak stwarza przy pomocy wszelkich środków i rozbicie w ruchu robotniczym.

Gdy nie uda się kapitałowi ujarzmić klasy robotniczej drogą oddziaływania ideologicznego, drogą przenikania do umysłów mniej uświadomionej części klasy robotniczej poglądów drobnomieszczańskich, ma dość środków i sposobów, by w drodze ucisku administracyjnego i represyj politycznych, w drodze niegodziwych metod defenzywy, w drodze prowokacji nieść rozłam w szeregi robotnicze.

I odwrotnie, wyzwolenie klasy robotniczej — to nie tylko zdobycie władzy w państwie, nie tylko uspołecznienie środków produkcji, to także odrzucenie przez klasę robotniczą ideologicznych wpływów burżuazji, którego niezbędnym warunkiem jest usunięcie rozbicia ruchu robotniczego na dwa zwalczające się odłamy.

Zjednoczona partia klasy robotniczej, czerpiąc z doświadczeń rewolucyjnego ruchu robotniczego z dawnych lat, nawiązując do wielkiego dorobku ideowego PPR, a także odrodzonej PPS, będzie Partią, która wzniesie ruch robotniczy na wyższy poziom i w sensie ideologicznym i organizacyjnym.

Wzorem, jak należy bić wroga klasowego, jak przezwyciężać szkodliwe wpływy i obce naleciałości w klasie robotniczej dla zjednoczonej partii, będzie sławna historia WKP (b) w Związku Radzieckim, przodującego oddziału międzynarodowego proletariatu.

Zjednoczenie klasy robotniczej w Polsce wybiega oczywiście poza granice naszego kraju, niosąc dobrą nowinę międzynarodowej klasie robotniczej, że oto i w naszym 25 milionowym kraju rosną siły socjalizmu, to znaczy tyle co siły pokoju.

I choćby imperializm amerykański dawał jak najbardziej gorszące i ponure widowisko zmęczonej wojną ludzkości, choćby „żelazn... kapitału próbował „zmarshallizować" ujarzmione przez siebie kraje kapitalistyczne, to jednak trud ten jest daremny.

Na dwóch biegunach kuli ziemskiej toczą się zażarte walki, tworzące w istocie tenże sam front walki klasowej, napawające wiarą w zwycięstwo słusznej sprawy.

Bohaterstwo francuskich górników i wielka epopeja chińskiej armii ludowej nie wróżą dobrego końca drapieżnikom kapitalistycznym i imperialistom.

Tamte dalekie walki, prowadzone pod różnymi szerokościami geograficznymi, stają się dla nas bardzo bliskie, ideały francuskich górników i ludu chińskiego, to są nasze ideały, ideały Zjednoczonej Partii.

Zjednoczony ruch zawodowy — a wśród niego i Zw. Zaw. Pracowników Samorządu Teryt. i Instytucji Użyteczności Publ. R. P. — wita z najgłębszym entuzjazmem jedność ruchu robotniczego, jako największe wydarzenie polityczne w naszym kraju od zakończenia ostatniej wojny.

Ta jedność — to dalszy bodziec dla rozrostu ruchu zawodowego wszerz i wgłąb, dla przyśpieszenia odbudowy kraju, dokonywanej siłami świata pracy, dla wzmożenia współzawodnictwa pracy, dla wzmożenia tempa polepszenia się stopy życiowej klasy robotniczej.

**Samorządowcy pamiętają dobrze walki przedwojennego samorządu z reżimem kapitalistów i obszarników.**

**Samorządowcy widzą, jak na dłoni, znaczne postępy ludowego samorządu w odrodzonej Polsce, widzą rosnące znaczenie samorządu, opartego o rady narodowe, jako filary władzy ludowej w terenie.**

**Jest rzeczą bezsporną, że zjednoczenie klasy robotniczej będzie i znaczną dźwignią w pracach naszego samorządu.**

**Kongres Jedności Klasy Robotniczej — to olbrzymi krok naprzód w realizacji w Polsce najdumniejszego ideału ludzkości — Socjalizmu.**

**Adam Wendel**

---

# CZYN PRZEDKONGRESOWY SAMORZĄDOWCÓW

## Komitet koordynacyjny prac dla uczczenia aktu Zjednoczenia Partii Robotniczych Samorządowców m. Łodzi

W ZWIĄZKU Z KONGRESEM ZJEDNOCZENIOWYM OBU PARTYJ ROBOTNICZYCH, WŚRÓD PRACOWNIKÓW SAMORZĄDOWYCH I UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ W ŁODZI, ZAPANOWAŁ NIEZWYKŁY ENTUZJAZM.

CHCĄC WYRAZIĆ SWĄ RADOŚĆ I PODKREŚLIĆ ZROZUMIENIE TEGO WIELKIEGO FAKTU W DZIEJACH POLSKIEJ KLASY ROBOTNICZEJ,

PRACOWNICY SAMORZĄDU ŁÓDZKIEGO POSTANOWILI WZOREM GÓRNIKÓW Z ZABRZA,

WZMÓC SWĄ WYDAJNOŚĆ PRACY NA WSZYSTKICH ODCINKACH, BY TĄ DROGĄ WYKONAĆ PRZED TERMINEM ROCZNY PROGRAM PRAC ORAZ WYKONAĆ ZADANIA W PROGRAMIE NIE PRZEWIDZIANE.

NA ZEBRANIU W DNIU 2 LISTOPADA 1948 R. PRZEDSTAWICIELE PRACOWNIKÓW SAMORZUTNIE DEKLAROWALI ZADANIA, KTÓRE ZOSTANĄ WYKONANE NADPROGRAMOWO DO 15 WZGL. 31 GRUDNIA B. R.

**ZAZNACZYĆ NALEŻY, ŻE DEKLARACJE PRACOWNIKÓW DOTYCZYŁY GŁÓWNIE PRAC, MAJĄCYCH ZWIĄZEK Z ŻYCIEM ROBOTNIKÓW ŁÓDZKICH, NP.:**

PRACOWNICY: PLANTACYJ ZADEKLAROWALI — OBSADZENIE DRZEWKAMI 25 ULIC NA PRZEDMIEŚCIACH;

KOMUNIKACJI — WYŁOŻENIE PŁYTAMI 10 KM. ULIC PODMIEJSKICH;

TRAMWAJÓW — WYBUDOWANIEM NOWEJ LINII TRAMWAJOWEJ NA KRAŃCACH MIASTA;

OPIEKI SPOŁECZNEJ — OTWARCIE DWÓCH ŻŁOBKÓW I JEDNEJ PRZYCHODNI OPIEKI NAD MATKĄ I DZIECKIEM;

ZDROWIA — OTWARCIE WZOROWEGO OŚRODKA ZDROWIA AMBULATORIUM DENTYSTYCZNEGO I T. D.

PRACOWNICY KAŻDEJ AGENDY DEKLAROWALI JAKĄŚ PRACĘ W MIARĘ SWYCH SIŁ I MOŻLIWOŚCI.

NA PODKREŚLENIE ZASŁUGUJE, ŻE NIE BRAKŁO PRZEDSTAWICIELI ŻADNEJ PLACÓWKI SAMORZĄDOWEJ.

NAWET BIURA ŚCIŚLE ADMINISTRACYJNE, NIE MOGĄC ZADEKLAROWAĆ JAKICHŚ OKREŚLONYCH PRAC, PRZYRZEKŁY WYROBIENIE WSZYSTKICH ZALEGŁOŚCI, PRZEDŁUŻENIE GODZIN PRZYJMOWANIA INTERESANTÓW, PRZYSPIESZENIE ZAŁATWIANIA PODAŃ.

**NA TYMŻE POSIEDZENIU WYŁONIONO SPECJALNY KOMITET W SKŁADZIE TOW. TOW.: KŁOS, WŁODARCZYK, DUDZIŃSKI, WASILEWSKI, GINSBERT, RAJKOWSKI I ŁAZUCHIEWICZ, POWOŁANY DO CZUWANIA NAD PRAWIDŁOWYM I TERMINOWYM PRZEBIEGIEM ZADEKLAROWANYCH PRAC.**

# REZOLUCJA — DEPESZA

## Samorządowców m. Łodzi — do wszystkich Samorządowców

PRZEDSTAWICIELE AGEND ADMINISTRACYJNYCH I PRZEDSIĘBIORSTW KOMUNALNYCH ZARZĄDU MIEJSKIEGO W ŁODZI, DOCENIAJĄC EPOKOWY W ŻYCIU NASZEGO NARODU FAKT ZJEDNOCZENIA RUCHU ROBOTNICZEGO W POLSCE POSTANAWIAJĄ UCZCIĆ TO WIELKIE WYDARZENIE WZMOŻENIEM WYSIŁKU W PRACY NA WSZYSTKICH ODCINKACH.

PRACOWNICY SAMORZĄDOWI — CHCĄC WZIĄĆ UDZIAŁ W SPONTANICZNYM WYSIŁKU GÓRNIKÓW, WŁÓKNIARZY, METALOWCÓW I RESZTY CAŁEJ KLASY PRACUJĄCEJ, A NIE MOGĄC ZADEKLAROWAĆ WIĘKSZEGO WYDOBYCIA WĘGLA, CZY WYPRODUKOWANIA WIĘKSZEJ ILOŚCI TKANIN—PRAGNĄ ODROBIENIEM WSZYSTKICH ZALEGŁOŚCI, PRZEDTERMINOWYM WYKONANIEM ROCZNYCH PROGRAMÓW ORAZ WYKONANIEM NADPROGRAMOWYM ZADAŃ PRZYNIEŚĆ WIĘKSZE USŁUGI LUDNOŚCI MIEJSKIEJ DO CHWILI ZJEDNOCZENIA OBU PARTII ROBOTNICZYCH.

**JEDNOCZEŚNIE PRACOWNICY SAMORZĄDOWI ŁODZI WZYWAJĄ SWYCH TOWARZYSZY, ZATRUDNIONYCH WE WSZYSTKICH SAMORZĄDACH W POLSCE, A SZCZEGÓLNIE PRACOWNIKÓW SAMORZĄDOWYCH WARSZAWY DO PODJĘCIA TAKIEJ SAMEJ AKCJI.**

* * *

Z terenu całej Polski otrzymujemy uchwały i rezolucje, dotyczące uczczenia pracą — Kongresu Zjednoczenia Partii Robotniczych. Nie jesteśmy w stanie zamieścić wszystkich otrzymanych meldunków. Zamieszczamy niektóre:

**Siedlce.**

Pracownicy zarządu miasta i jego przedsiębiorstw wykonają do 15 grudnia br.: dokończenie odbudowy kolonii robtniczej (48 izb), ułożenie chodników na kilku ulicach, uruchomienie studni artezyjskiej, odbudowę rzeźni, gruntowne oczyszczenie miasta, wypracowanie wszelkich zaległości we wszystkich działach i t. p.

Ponadto, jak brzmi rezolucja i co zasługuje również na specjalne podkreślenie:

„Uchwalając powyższe, samorządowcy miasta Siedlec i gmin powiatu siedleckiego na wszystkich szczeblach i funkcjach pracy postanawiają zrewidować swój stosunek- urzędowy do interesanta obywatela i służyć mu stale wyczerpującą i uprzejmą radą i pomocą, w ramach najszerzej pojętej służby społecznej, samorządowej i publicznej — dla tym pełniejszego włączenia się w pracę z całym Narodem w historycznym momencie Zjednoczenia Partii".

**Będzin.**

Na specjalne podkreślenie zasługuje tutaj pomoc dla roboników ze strony pracowników samorządowych miasta Będzina i to tak umysłowych, jako też i fizycznych. Pracownicy ci wykonali roboty ziemne około założenia wodociągu dla osiedla robotniczego „Ksawery".

Drugą bezinteresowną pracą, wykonaną przez pracowników samorządowych miasta Będzina, to wybudowanie odcinka drogi w osiedlu robotniczym „Kamionka".

Dzisiaj, dzięki dotacji Rady Państwa i bezinteresownej pomocy ze strony pracowników samorządowych m. Będzina, robotnicy wspomnianych osiedli będą mieli wodę zdrową oraz wygodną i suchą drogę do miejsca pracy.

Zaoszczędzone na robociźnie pieniądze przeznaczył Samorząd na poprawę mieszkań zajmowanych przez robotników.

Ten godny naśladowania przykład współpracy i zrozumienia pracowników miasta Będzina dla potrzeb swoich towarzyszy robotników kopalnianych, to przykład wychowania społecznego pracowników samorządowych przez Związek Zawodowy.

Praca Związku Zawodowego Samorządowców wydaje dobre owoce — kończy korespondent z terenu.

**Szczecin.**

Zarząd Okręgu wzmocnił swą działalność, odbył w ostatnim krótkim czasie 26 konferencji powiatowych, potworzył komitety współzawodnictwa, omówił historyczny moment Zjednoczenia Partii. Wzmógł akcję kulturalno-oświatową. Zbadał warunki pracy, higienę i bezpieczeństwo pracy.

Oto wyniki, które w relacjach z terenu, do chwili oddania numeru do druku napłynęły, a z których wynika, co pracownicy poszczególnych instytucji postanowili:

**Elektrownia — Szczecin.**

Plan pracy na rok 1948 — postanowiono wykonać w 105%.

Obniżyć rozchód energii na koszty produkcji z 4,38 na 2,7%.

Odremontować mieszkania robotników elektrowni.

Zaopatrzyć świetlicę w odpowiedni sprzęt.

**Z. O. M. — Szczecin.**

Oczyścić z gruzów w godzinach pozasłużbowych i bezpłatnie trzy duże ulice.
Uruchomić łaźnię dla pracowników.
Odremontować 6 jednostek samorządowych Z. O. M-u.

**Wodociągi — Szczecin.**

Usprawnić działalność i uporządkować kartotekę odbiorców.

**Gazownia — Szczecin.**

Zwiększyć wydajność. Usprawnić sieć.

**M. Z. K. — Szczecin.**

W godzinach bezpłatnych nadliczbowych naprawić komunikację tramwajową i przystosować ją do potrzeb pracowników Szczecina.

**Rzeźnie — Szczecin.**

Ulepszyć pracę i oddać dodatkowo przez miesiąc jedną bezpłatną godzinę pracy.

**Zarząd Nieruchomości — Szczecin.**

Dla usprawnienia działalności mieszkaniowej oddaje bezpłatnie około 6.000 godzin.

**Energ. Z. Rozdzielczy — Szczecin.**

Wprowadza oświetlenie w dzielnicach robotniczych.

**Biuro Wojewódzkiej Rady Narodowej — Szczecin.**

Wypracowuje wszelkie zaległości.

**Zarząd Miasta — Szczecin.**

Oddaje 5.000 godzin bezpłatnie na uporządkowanie zaległości.

**Wałcz.**

Zelektryfikować bezpłatnie osiedle robotnicze (pracownicy energetyki i zarządu miasta).

**Gryfino. — Wodociągi — Z. O. M.**

Zaprowadzić w domach robotniczych sieć wodociągową i kanalizacyjną oraz uporządkować ulice robotnicze.

**Miastko. — Energetyka.**

Zelektryfikować 8 wsi (poza planem ogólnym) oraz odremontować mieszkania robotnicze.

## DZIAŁACZE SAMORZĄDOWI I ZAWODOWI NA KONGRES ZJEDNOCZENIA

Dotychczas zanotowaliśmy poniższe nazwiska naszych aktywistów, wybranych delegatami na Kongres Zjednoczenia.
Są nimi tow tow.:
Edward Walaszczyk, sekretarz KCZZ i członek Wydziału Wykonawczego n/Zw.
Zdzisław Wierzbicki, członek Prezydium Zarządu Gł.
Tadeusz Mrugacz, sekretarz Krakowskiego Zarządu Okręgu.

**Ustka. — Energetyka.**

Odremontować bezpłatnie warsztaty i tabor samochodowy.
Zainstalować lampy w dzielnicy robotniczej. A grupa licznikowców elektrowni — wypracuje 20% ponad plan oraz oddaje jednodniowy zarobek na Wspólny Dom Zjednoczenia Partii.

**Darłowo. — Brygada sieci energ.**

Remont mieszkań robotniczych. Ponad plan— wprowadzić oświetlenie.

**Sławno. — Energetyka.**

Odremontowanie mieszkań robotniczych.

**Słupsk.**

Bezpłatnie remontuje warsztaty oraz buduje 3 transformatory ponad plan.

**Wyrzysk.**

Zarząd Oddziału pisze:
„Doceniając ważność i znaczenie zbliżającej się radosnej chwili zjednoczenia obu Partii Robotniczych, jako momentu dawno oczekiwanego przez szerokie rzesze pracownicze, jednogłośnie postanawiamy uczcić tę historyczną chwilę Zjednoczenia przez dołożenie wszelkich starań w kierunku zwiększenia wydajności pracy na poszczególnych odcinkach działania administracji państwowej i samorządowej.
W tym celu zebrani deklarują dobrowolną dodatkową pracę".

**Ostrów Mazowiecka.**

W imieniu pracowników wszystkich gmin w powiecie — starosta tow. Witold Felczyński— melduje, że zostało wzmożone tempo pracy, że usprawniono działanie na wszystkich odcinkach, że podatek gruntowy zrealizowano w 100%.

**Częstochowa**

Pracownicy zarządu miasta i wszystkich jego przedsiębiorstw — oddają bezpłatnie dodatkową godzinę pracy przez miesiąc — dla wyrobienia wszelkich zaległości.
Poszczególne zaś przedsiębiorstwa osiągnęły już 125 proc. normy swego planu.

# Zmiany uposażeniowe w samorządzie terytorialnym

Opierając się na przepisach art. 2 dekretu z dnia 19 listopada 1946 r. o dostosowaniu uposażeń, zwłaszcza samorządu terytorialnego — do uposażeń pracowników państwowych — Minister Administracji Publicznej w porozumieniu z Kancelarią Rady Państwa i Minstrem Skarbu, wydał **w dniu 15 listopada rb. okólnik Nr 89, którym wprowadza w życie z dniem 1 listopada rb. zmiany uposażeniowe w odniesieniu do pracowników samorządu terytorialnego. Podobnie również Minister Ziem Odzyskanych, okólnikiem Nr 50/48 z dnia 13 listopada rb.**

Zmiany te dotyczą nowych stawek dodatków funkcyjnych i służbowych, podwyższonego dodatku wyrównawczego oraz zmian w uposażeniu nauczycieli i personelu pedagogiczno-wychowawczego, pozostającego na etacie związków samorządowych.

Nowe normy uposażeniowe nie dotyczą:

a) całej (fachowej, gospodarczej i typowo administracyjnej) samorządowej służby zdrowia, która korzysta z odrębnych stawek wynagrodzeń na podstawie okólników Ministerstwa Zdrowia Nr 32/47 i Nr 13/48,

b) personelu nauczycielskiego i pedagogiczno-wychowawczego, pozostającego na etacie związków samorządowych, do którego odnosi się dekret z 15 września 1948 r. oraz wydane na jego podstawie rozporządzenie Rady Ministrów z 15 września 1948 r. (Dz. U. R. P. Nr 44, poz. 322),

c) pracowników, którzy na podstawie dekretu z dnia 7 kwietnia 1948 r. (Dz. U. R. P. Nr 20, poz. 37) o uposażeniu państwowych pracowników nauki mogą być uznani za pracowników nauki,

d) pracowników, przyjętych na czas wykonania określonej pracy, albo na czas określony umową służbową,

e) pracowników płatnych w/g stawek dniówkowych, albo tygodniowych,

f) pracowników, zatrudnionych w przedsiębiorstwach samorządowych, nie wyłączając przedsiębiorstw o charakterze użyteczności publicznej,

g) pracowników komunalnych kas oszczędności i gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych.

Nowe stawki dodatku funkcyjnego zostały ustalone rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 10 września rb. (Dz. U. R. P. Nr 44, poz. 321) i obecnie wynoszą w ramach 5 stawek: 15.000, 12.000, 10.000, 7.000 i 5.000 zł. miesięcznie.

To samo rozporządzenie Rady Ministrów ustaliło 4 stawki dodatków służbowych, a mianowicie: 4.000, 3.000 2.000 i 1.500 zł.

Wysokość dodatku funkcyjnego zależna jest wyłącznie od zajmowanego stanowiska, a jeśli chodzi o dodatki służbowe, to przyznanie dodatku służbowego uzależnione jest również od spełnianej funkcji, jednak może być przyznane pracownikowi, który posiada co najmniej VIII grupę uposażenia.

Prawo do dodatku funkcyjnego wygasa, jeśli pracownik więcej niż dwa miesiące nie pełni funkcji, do której przywiązany jest dodatek funkcyjny, względnie jeśli na skutek reorganizacji biura, bądź innych przyczyn przestał zajmować stanowisko, do którego dodatek funkcyjny był przywiązany.

Zakaz kumulowania dodatku funkcyjnego z dodatkiem służbowym, jak również zakaz pobierania dwóch lub więcej dodatków jednego lub drugiego rodzaju stosuje się w związkach samorządu terytorialnego analogicznie jak w służbie państwowej (art. 5 rozp. Prezydenta R. P. z dnia 28.X 1933 r. Dz. U. R. P. Nr 86, poz. 663 oraz § 41 rozp. Rady Ministrów z dnia 19.XII 1933 r. — Dz. U. R. P. Nr 102, poz. 781).

Wysokość stawek dodatków funkcyjnych jest ściśle określona i nie może być przez związki samorządowe zmieniana.

Z chwilą wprowadzenia nowych stawek dodatków funkcyjnych i służbowych nie mogą być nikomu wypłacane omawiane dodatki według dotychczasowych zasad.

Dodatki funkcyjne względnie służbowe przysługują członkom zarządów gmin miejskich i wiejskich — prezydium właściwej rady narodowej.

Do rad narodowych należy określenie w granicach ustalonych norm i zasad, liczby dodatków funkcyjnych i służbowych dla pracowników danego związku samorządowego.

Na podstawie uchwały rady narodowej organ wykonawczy, działający kolegialnie, przyzna po wysłuchaniu opinii przedstawiciela miejscowego oddziału Związku Zawodowego Pracowników Samorządu Terytorialnego i Użyteczności Publicznej, dodatki funkcyjne i służbowe poszczególnym pracownikom.

Nowe stawki dodatku funkcyjnego dla pracowników administracji samorządowej, ustalono analogicznie jak dla pracowników administracji państwowej I i II instancji.

Wynoszą one:

| | | |
|---|---|---|
| dla II, III i IV | gr. upos. | 8.050 |
| dla V | " " | 7.350 |
| " VI | " " | 6.120 |
| " VII | " " | 5.200 |
| " VIII | " " | 4.250 |
| " IX | " " | 3.200 |
| " X | " " | 2.420 |
| " XI | " " | 2.050 |
| " XII | " " | 1.780 miesięcznie. |

Uposażenie nauczycieli i personelu pedagogiczno-wychowawczego, zatrudnionego w związkach samorządu terytorialnego, zostało ustanowione w siedmiu grupach uposażenia, a mianowicie:

| | |
|---|---|
| 1 — a | — 11.000 |
| 2 | — 9.000 |
| 3 | — 7.800 |
| 4 | — 7.100 |
| 5 | — 6.600 |
| 6 | — 6.300 |
| 7 | — 6.000 zł. miesięcznie. |

Zasady zaszeregowania i automatycznego przechodzenia samorządowych nauczycieli i personelu pedagogiczno - wychowawczego do wyższych grup uposażenia, jak również wysokość dodatków lokalnych, funkcyjnych i służbowych oraz tryb ustalania dodatkowego wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych za czynności dodatkowe, powinny odpowiadać ściśle przepisom zawartym w rozp. Rady Ministrów z dnia 15 września 1948 r. (Dz. U. R. P. Nr 44, poz. 322).

Na okres do końca bieżącego roku pracownicy niepobierający dodatku funkcyjnego lub służbowego, których uposażenie było wyższe w dniu 1 września rb. od wysokości uposażenia, przysługującego obecnie, mają prawo do przejściowego dodatku wyrównawczego (różnica uposażeń) w kwocie nieprzekraczającej 2.000 zł. miesięcznie.

W odniesieniu do pracowników, którym zostanie przyznany przejściowy dodatek wyrównawczy organy wykonawcze obowiązane są sporządzić wykazy imienne tych pracowników z podaniem wysokości różnic uposażeń (1.IX—1.XI) i przesłać te wykazy do Ministerstwa Administracji Publicznej).

To samo dotyczy pracowników, którzy pomimo przyznania im dodatków funkcyjnych lub służbowych otrzymali obecnie uposażenie niższe. Sprawa ewentualnego przyznania tej kategorii pracowników dodatku wyrównawczego — zostanie rozpatrzona indywidualnie przez M. A. P. po przedstawieniu przez władzę nadzorczą danego związku samorządowego uzasadnienia przyczyn tej różnicy.

Ministrowie Administracji Publicznej i Ziem Odzyskanych wezwali wszystkich przewodniczących organów wykonawczych do bezwzględnego i ścisłego stosowania zarządzeń i wytycznych zawartych w okólnikach Nr 89 i 50 pod rygorem jak najdalej idących konsekwencji służbowych, a nawet karnych.

Nawiązując zaś do prac Zarządu Głównego, a szczególnie Komisji Administracyjno-Ssamorządowej oraz komisji branżowych użyteczności publicznej — w których brało udział ponad sto osób z terenu — komunikujemy, iż wyniki tych prac zamieścimy w następnym numerze.

**T. D.**

# Deklaracja K.C.Z.Z.

## w sprawie jedności światowego ruchu zawodowego

„Od wielu dziesiątków lat klasa robotnicza całego świata toczy zaciętą walkę o jedność swych szeregów, widząc w niej najlepszą rękojmię poprawy swego bytu, obrony swobód demokratycznych i pokoju świata.

Odwrotnie — wszystkie wysiłki reakcji zawsze zmierzały do rozbicia międzynarodowej solidarności jedności proletariatu, w celu spotęgowania wyzysku mas pracujących, w celu zdławienia demokracji, w celu przygotowania agresji i wojny".

Rozbicie bowiem międzynarodowego ruchu robotniczego w okresie poprzedzającym drugą wojnę światową, umożliwiło hitleryzmowi i faszyzmowi rozpętanie tej wojny.

Wyciągając wnioski z tych doświadczeń, robotnicy całego świata postanowili zjednoczyć się niezależnie od swych poglądów, religii i rasy. Rezultatem tych dążeń było powstanie po wojnie Światowej Federacji Związków Zawodowych, jednoczącej ponad 70 milionów robotników.

Deklaracja przypomina próby podporządkowania ŚFZZ, imperialistom anglosaskim, podejmowane przez działające w ruchu zawodowym ich agentury oraz podjętą ostatnio akcję rozbicia ŚFZZ, wyrażającą się we wniosku Rady Brytyjskich Związków Zawodowych o zawieszenie działalności Federacji na okres roczny. W razie odmowy — Rada Brytyjskich Związków Zawodowych grozi wystąpieniem z Światowej Federacji ZZ.

„Apelujemy — czytamy w deklaracji — do robotników angielskich i amerykańskich i do związków zawodowych, aby we własnym interesie, jak i w interesie międzynarodowego ruchu robotniczego nie dopuścili do osłabienia czy

rozłamu ŚFZZ, rozłamu, który może służyć jedynie wrogom pokoju i demokracji, wrogom ludzi pracy.

„W związku z powyższym plenum KCZZ zapewnia ŚFZZ, że polski ruch zawodowy bronić będzie jedności i ideałów Federacji. Plenum zaleca prezydium KCZZ, aby pilnie śledziło wydarzenia w międzynarodowym ruchu zawodowym i przedsięwzięło wszystkie kroki, zmierzające do wzmocnienia i pogłębienia jedności międzynarodowego ruchu robotniczego, zorganizowanego w ŚFZZ".

Plenum KCZZ zaleca wszystkim instancjom związkowym rozwinąć kampanię masową na rzecz solidarności i jedności międzynarodowego ruchu zawodowego.

W zakończeniu deklaracji plenum pozdrawia walczącą klasę robotniczą Francji, a przede wszystkim bohaterskich górników, robotników Grecji i Hiszpanii, ludy Chin, Indonezji, Malajów, Vietnamu, Izraela i włoski związki zawodowe, toczące ciężą walkę w obronie włoskiej klasy robotniczej, w obronie wolności i niezawisłości Włoch.

# Akcja socjalna w życiu człowieka pracy

Przez akcję socjalną rozumiemy działanie społeczne, obejmujące te potrzeby życia człowieka pracy, które nie mogą być rozwiązane indywidualnie i wymagają dla ich zaspokojenia organizacji zbiorowej czyli społecznej.

Akcję socjalną można podzielić na dwa działy: opiekę nad pracownikiem i opiekę nad jego rodziną, czyli opiekę nad matką i dzieckiem.

**W opiece nad pracownikiem przewidujemy takie formy, które mają za zadanie poprawić warunki pracy** (higiena społeczna: ambulatoria, kąpieliska, stołówki, kasyna) **polepszyć materialne warunki jego życia** (kasy samopomocy, ogródki działkowe), **oraz zorganizować wczasy i możliwości spędzenia w odpowiedni i kulturalny sposób czasu poza pracą** (akcja kulturalno-oświatowa, wychowanie fizyczne i sport).

**W dziale drugim akcji socjalnej t. j. w opiece nad rodziną pracownika t. zn. nad matką i dzieckiem stosuje się obecnie najczęściej następujące formy:**

**Stacje Opieki lub Poradnie Zdrowia dla Matek i Dzieci—**
których zadaniem jest udzielanie porad lekarsko-pielęgniarskich w okresie wychowania niemowlęcia od urodzenia, opieki nad kobietą w okresie ciąży i pomoc w przygotowaniu odpowiedniego odżywiania tak matek, jak i dzieci.

**Żłobki Dzienne —**
dla dzieci w wieku od 0 do 4-ch lat. Zorganizowanie żłobków jest ustawowo obowiązujące w przedsiębiorstwach, zatrudniających więcej niż 100 kobiet. Mają one za zadanie zapewnienie opieki dziecku wtedy, kiedy matka, nie może jej dać, ponieważ zajęta jest pracą zarobkową lub na skutek innych trudnych warunków życia (choroba, szpital, zbyt duża ilość dzieci w rodzinie).

Po wojnie rola żłobków stała się znacznie donioślejsza, ponieważ mamy wiele kobiet samotnych i coraz więcej jest kobiet zarobkujących. Bardzo dużo zrobił w tej dziedzinie Przemysł, który zorganizował dla swoich pracowników około 150 żłobków (przed wojną było 32). Na wsi żłobki organizowane są pod nazwą dziecińców, prowadzonych w sezonie największych robót w polu. Zajmuje się nimi Chłopskie Tow. Przyjaciół Dzieci i Samopomoc Chłopska. Akcja ta jest jednakże w stadium początkowym.

**Przedszkola —**
dla dzieci w wieku od 4-ch do 7-miu lat — które mają za zadanie tak wychowanie dziecka na właściwym poziomie, jak i pomoc kobiecie pracującej przez zajęcie się jej dzieckiem w godzinach jej pracy. W przedszkolach zachowana jest jednolitość kierunku i programu zajęć.

**Ogródki Jordanowskie —**
dla dzieci w wieku od 0 do 14-tu lat — mają za zadanie zapewnienie dziecku pobytu i odpowiedniej zabawy na świeżym powietrzu, w ogrodzie, pod okiem wychowawcy, w czasie poza szkołą i przedszkolem.

**Świetlice dziecięce —**
dla dzieci w wieku od 7-miu do 14-tu lat — mają zapewnić właściwe warunki wychowania dziecku w godzinach pozaszkolnych (czytelnictwo, odpowiednie zabawy i zajęcia ręczne, pomoc w odrabianiu lekcji i nauce w ogóle).

Świetlice szczególnie potrzebne są w miastach, bowiem dzieci miejskie, za dużo czasu spędzają na ulicach i podwórkach bez opieki.

**Kolonie i półkolonie —**
dla dzieci w wieku od 4 do 16 lat — mają przede wszystkim na celu zdrowie dziecka przez zorganizowanie mu w należyty sposób wakacji (na świeżym powietrzu, w zdrowych warunkach i w dobrej atmosferze wychowawczej).

**Prewentoria i kolonie lecznicze —**
dla dzieci w wieku od 4 do 16 lat — mające za zadanie ratowanie dzieci przed skutkami zbyt dużego wyniszczenia fizycznego (wskutek np. głodu lub jakiejś długotrwałej choroby) i psychicznego (np.: przeżycia wojenne, utrata bliskich), oraz przed gruźlicą i reumatyzmem. Formy te zostały po wojnie szeroko rozwinięte przez Przemysł.

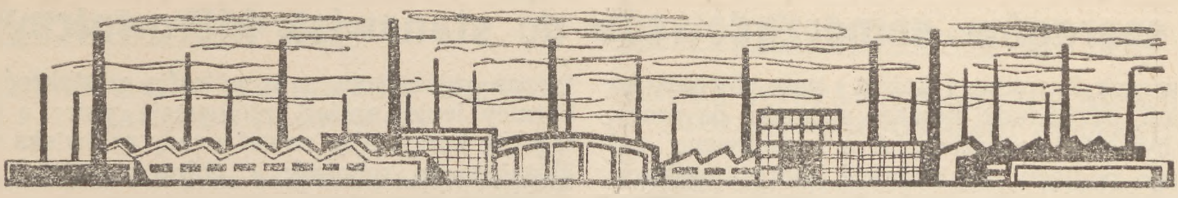
* * *

Krótkie te informacje pozwalają nam zorientować się, jaką pozycję zajmuje dziecko człowieka pracy w akcji socjalnej, co się obecnie dla dzieci czyni i jakie są w tej dziedzinie zamierzenia.

W następnych artykułach będziemy chcieli te zagadnienia szerzej rozwinąć, zastanawiając się głębiej nad każdą z wymienionych form akcji socjalnej.

**Akcja ta bowiem, szczególnie ważna jest dla nas, ponieważ od początku roku 1949 przystępujemy do planowego jej organizowania w ramach działalności naszego Związku — dla rzesz pracowników samorządowych i ich rodzin.**

Dlatego do spraw tych wracać będziemy w każdym numerze „Samorządowca". **I. Kuczkowska**



# ...Nawiązać kontakt z masami pracowniczymi...

*Reportaż z Lublina*

„Związki winny żyć troskami rzesz pracowniczych".

Powinny podtrzymywać stałą łączność z pracownikami w poszczególnych zakładach pracy.

W tej myśli — zwiedziliśmy zakłady użyteczności publicznej **w Lublinie.**

Rozmawialiśmy oddzielnie z robotnikami, oddzielnie z radami zakładowymi, oddzielnie z dyrektorami.

**Elektrownia.**

Czyściutko. Widoczną jest sprawność wzajemnego współdziałania. Tow. Pieńkowski, majster, od 14 roku życia pracuje już lat 50. Staruszek o żywym usposobieniu opowiada z przejęciem o zakładzie.

Tow. zaś Zielonka naświetla ciężkie początki uruchomienia elektrowni po zniszczeniach okupanta, o ukrywaniu przez pracowników ważniejszych części maszyn z narażeniem swego życia.

Opowiadają inni oraz członkowie rady o wspólnym wysiłku, o wzajemnym serdecznym stosunku robotników, gdyż nie ma u nich ani partyjnych, ani osobistych różnic.

Inni, ulegając moim namowom, by podkreślili jakieś bolączki — powiadają, że dyr. tow. Oszkodar choć „swój człowiek" — żąda sumiennej i solidnej pracy.

Otóż to, tak właśnie trzeba nam wszystkim pracować.

**Gazownia.**

O wiele mniejszy zakład od elektrowni. Czystość też. Widać załoga zgrana. Czy to starszy palacz Bronik, sympatyczny i jakby z typowego obrazu hali pieców — twarz jego czarna, pracowita i pełna godności. Czy to gazomistrz Czerwiński, czy wszędobylski dyr. Bizański.

Zespołowy, cichy wysiłek zakładu i jego załogi służy całemu miastu.

**Rzeźnie.**

O ile w gazowni panuje raczej cisza — tu pełno gwaru i wrzawy. Cały personel — od ujmującego dyr. Męcińskiego, czy uprzejmego wicedyr. Kurka, czy rzeczowych członków rady zakładowej Toczka i Rzeczkowskiego — ubrany w białe kitle.

Pracują według zasad współzawodnictwa — a wzajemne kłopoty — pracownicze są wzajemną troską i tłem pracy tego ośrodka wyżywienia miasta. A więc pomoc zakładu w uprawie działek pracowniczych, a środki dojazdowe, a zaliczkowe pokrywanie węgla, drzewa, a apteczka, świetlica i t. p.

Całość sprawia wrażenie miłej atmosfery, mimo ciężkich warunków pracy, typowych dla rzeźni.

**Wodociągi i kanalizacja.**

Jak w tamtych zakładach — tak i tu — nie mogłem się dopatrzyć odchyleń. Praca tętni rytmem świadomości i potrzeb.

**Miejska komunikacja samochodowa.**

Rozległy Lublin w porównaniu z innymi miastami — w środki komunikacyjne, zaopatrzony jest niemal bardzo ubogo. Ma tylko samochody i to „mało modne" modele. Natomiast ich warsztaty czynią cuda, bowiem niemal z niczego, nie tylko naprawiają, lecz nawet montują nowe wozy. Zapał w pracy, jakby swoje własne naprawiali. I właśnie — własne ich miasta.

Tam nie ma miejsca na ociąganie się, jakie słyszałem, (a ściany mają uszy), w podobnym zakładzie w innym mieście, „że niech zepsuty samochód — psuje się dalej, niech się ludzie cisną". Ten pracownik nie miał świadomości, że cisną się właśnie ludzie pracy... i jego „wyciśnięto" z zakładu podobno również. I słusznie.

Tymczasem w Lubelskim MKS-ie dyr. Burek, wicedyr. Szponarowicz, tow. Kulczycki, Taras, Gąbin i inni i cała załoga — nie szczędzą trudu, a wiele mają kłopotu, by honor miasta w zakresie komunikacji jakoś utrzymać.

---

W przekroju wrażeń — zakłady użyteczności publicznej m. Lublina — uplasowały się w mej myśli w harmonijny wysiłek wszystkich zespołów pracowniczych dla dobra obywateli.

Oczywiście pewne drobne „domowe" wnioski z tej „wizytacji" — niewątpliwie zanotowała przew. Zarządu Okręgu, tow. Sadło, czy tow. Baran, lecz to ich sprawa.

Nie mogłem doszukać się również poważnych rozdźwięków w Lubelskim administracyjnym samorządowym świecie pracy. Nie mogłem też nic przykrego usłyszeć (mimo, że się dopytywałem) na p. o. prez. m. wiceprez. Krzykałę.

---

Obiektywnie i z dużym prawdopodobieństwem — stwierdzić pragnę, że wspólne są ich troski i wspólne serdeczne wysiłki dla ich miasta.

**J. Żółkoś.**

# Z szeregów samorządowców do stanowisk kierowniczych

Związek Zawodowy każdy i nasz również ma m. inn. uczyć ludzi nowego stosunku do pracy, ma być szkołą rządzenia. A w konsekwencji zaś takiego poglądu ma kształcić kadry i wskazywać ludzi na stanowiska w państwie, samorządzie i przemyśle.

Na tym odcinku nasz Związek Samorządowców ma i duże możliwości i duży obowiązek. Duże możliwości z tej przyczyny, że samorządowcy tkwią w szerokim wachlarzu służby społecznej, a więc są niejako w kursie znajomości spraw publicznych.

W okresie jednego ubiegłego trzechlecia nie wiele na tym odcinku mamy do zanotowania.

Przyczyn na to złożyło się nie mało, a to: wielu pracowników w samorządzie nie nastawiło się na nowe formy życia społecznego, nie we wszystkich zespołach mówiono o wydajności pracy i współzawodnictwie, nie podnoszono dyscypliny pracy, nie organizowano narad wytwórczych, nie ulepszano organizacji pracy itd.

**Poprostu, nie wiązano się z masami ludowymi i nie służono im tak, jak tego wymaga stanowisko pracownika samorządowego w pełnej jego treści.**

Zauważyć się również daje w naszych szeregach pewną niechęć do wysuwania nowych ludzi. Niechęć powodowaną brakiem wiary w siły nowego, często prostego człowieka — do spełniania przez niego nowych funkcji. Przyczyna takiego stanu tkwi również w źle często pojętej „fachowości", w jej przedwojennym, ujęciu.

Na te tematy pisał Lenin:

> „Za wszelką cenę trzeba doszczętnie wykorzenić, stary, niedorzeczny, potworny, nikczemny i plugawy przesąd, jakoby rządzić organizacyjnym budowaniem społeczeństwa socjalistycznego mogły tylko t. zw. klasy wyższe, tylko bogacze, albo ci, którzy przeszli przez szkołę klas bogatych".

Jeśli zanalizujemy te słowa — wyprowadzimy wniosek, że:

**zatraciliśmy poczucie proporcji między wartością zdolności organizacyjnej tak zwanego wykształconego człowieka.**

A właściwie, przyczyna tego tkwi w tym, że w komórkach związkowych nie dość wyraźnie była stawiana sprawa awansu społecznego.

A oto, co znowu mówi Lenin:

> „W aparacie administracyjnym, państwowym, czy samorządowym, podobnie, jak w administracji instytucji użyteczności publicznej, rada człowieka wykształconego jest nie tylko potrzebna, ale często również konieczna".

Bez takiej rady, bez kierowniczych wskazówek ze strony ludzi wykształconych nie można się obejść.

Ale rada to jeszcze nie kierownictwo.

Kierownictwo — to przede wszystkim praktyczna organizacja, a to, potrafią częstokroć robotnicy lepiej aniżeli inteligenci, potrafią dlatego, że korzystając nawet z rady człowieka wykształconego, robotnik i chłop kieruje się instynktem klasowym.

Można tu zresztą podkreślić, że inteligenci mniej zahartowani w walce klasowej, łatwiej ulegają ideologii mieszczańskiej i nie dość silnie spełniają powierzone im zadania, idące po linii mas ludowych.

Nad tym wszystkie nasze komórki związkowe od Rady Związkowej do Zarządu Głównego — muszą się zastanowić. Muszą obserwować i typować ludzi, pomagać im w samokształceniu, utrwalać w nich ich wartości i ośmielać — by tworzyć z nich kadry przodowników i kierowników poszczególnych placówek życia społecznego.

Z referatu tow. Walaszczyka na zebraniu Plenum Zarz. Gł.

---

**Włocławek.**

**Odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku uczczeniu pamięci tragicznie pomordowanych pracowników samorządowych we Włocławku.**

Kilka dni temu w sali Miejskiej Rady Narodowej we Włocławku odbyła się niecodzienna uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej dla uczczenia pracowników samorządowych miasta Włocławka, którzy w latach okupacji hitlerowskiej 1939—1946 r. zginęli śmiercią męczeńską i bohaterską za kolczastymi drutami obozów koncentracyjnych, w piecach krematoryjnych, w ponurych kozamatach więziennych i masowych egzekucjach, jako krwawe ofiary bezprzykładnego barbarzyństwa germańskiego, za to, że byli Polakami.

Wśród licznie zebranych uczestników oraz rodzin pomordowanych — uroczystość otworzył przewodniczący Oddziału, R. Marcinkowski, długoletni, były więzień polityczny i powołał na przewodnictwo Przwedoniczącego M. R. N. m. Włocławka, tow. mecenasa Kuligowskiego oraz Naczelnika Wydziału Ogólnego, ob. Sławińskiego.

Prezes Kuligowski, inaugurując program odsłonięcia tawlicy, w krótkich, lecz treściwych słowach przypomniał zebranym ogrom krzywdy wyrządzonej Narodowi Polskiemu przez hordy hitlerowskie i podkreślił konieczność zachowywania w pamięci niebezpieczeństwa, grożącego nam stale ze strony niemczyzny.

Następnie wśród dźwięków odegranego marsza żałobnego Chopina — tow. Kuligowski dokonał odsłonięcia marmurowej tablicy pamiątkowej.

Z kolei nastąpiły przemówienia. Ob. Marcinkowski R., Prezes Zw. Zaw. na tle osobistych wspomnień i przeżyć własnych i z przeżyć tych kolegów, których nazwiska są uwidocznione na tablicy pamiątkowej, omówił znaczenie społeczne dzisiejszej uroczystości.

## Z Zarządu Głównego

### NADZWYCZAJNE POSIEDZENIE PLENUM ZARZĄDU GŁÓWNEGO

Pod koniec listopada odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Zarządu Głównego.

Na posiedzeniu tym wybijały się dwie sprawy. A to: ekonomiczne i organizacyjne.

**W sprawach ekonomicznych**

Zarząd Gł. akceptował opracowane przez Prezydium ogólne wytyczne pracy i płacy.

**W sprawach organizacyjnych**

**Ustąpienie sekretarza generalnego tow. Edwarda Walaszczyka.**

Zarząd Główny przyjął do wiadomości ustąpienie tow. E. Walaszczyka ze stanowiska sekretarza generalnego Związku, powołanego na stanowisko sekretarza KCZZ.

Zarząd główny wyraził serdeczne podziękowanie za jego dotychczasową pracę.

Tow. Walaszczyk pozostał w naszym Związku — w Wydziale Wykonawczym.

**Powołanie na stanowisko sekretarza generalnego Związku.**

Sekretarzem generalnym Związku został wybrany

**tow. Wacław Łazuchiewicz,**

naczelnik Zarz. m. Łodzi, dotychczasowy członek Wydziału Wykonawczego Zarz. Gł., wieloletni działacz samorządowy oraz ruchu zawodowego.

---

Jednocześnie na członka Prezydium Zarządu Gł. powołany został

**tow. Zdzisław Wierzbicki,**

członek Wydziału Wykonawczego Zarządu Gł. oraz Przewodniczący Zarządu Okręgu Związku w Krakowie. Doświadczony samorządowiec i związkowiec.

### KCZZ DO ŚWIATOWEJ FEDERACJI ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Plenum KCZZ wyraża głębokie uznanie Światowej Federacji Związków Zawodowych za poparcie udzielone strajkującym robotnikom Francji. Plenum KCZZ zapewnia ŚFZZ, że udzieli jak największej pomocy strajkującym robotnikom Francji w celu umożliwienia osiągnięcia przez nich pełnego zwycięstwa w ich walce klasowej.

## Z życia Stołecznego Okręgu

### DRUGA WYSTAWA PRAC MALARSKICH STOŁECZNEGO OKRĘGU ZWIĄZKU

Zarząd Okr. Stołecznego—jego Wydział Kult.-Ośw. — zorganizował w tym roku już drugą wystawę prac malarskich członków Związku.

Wystawa pierwsza miała na celu zorientowanie się w liczbie amatorów-artystów malarzy w stołecznym świecie samorządowym.

Wystawa obecna — jest niejako egzaminem dla tych, którzy po wystawie pierwszej posłuchali fachowych prelekcji, pogadanek i porad zorganizowanych przez Stoł. Zarz. Okr., mających na celu podniesienie indywidualnych zdolności ludzi pracy.

Oczywiście, ten, kto chciałby na wystawie malarzy amatorów-samorządowców widzieć arcydzieła dla „Zachęty“ czy Muzeum — ten myliłby się bardzo, chociaż poziom wystawy obecnej jest naogół wyższy i chociaż istnieje ogromna rozpiętość jakości wystawionych prac. W wielu jednak wypadkach wyraźnie widać brak studiów z tej dziedziny.

Jak jednak na ten typ wystawy — prac jest kilka naprawdę dobrych.

Do takich należą, tak w ujęciu jak w kompozycji i wykonaniu — obrazy Wiktora Stachowicza, z których dwa przechodzą istotnie do Muzeum Narodowego. Jest to zresztą najlepszy bodaj malarz na Wystawie. Za nim idą: Jędraszko — Wydział Szkolny, Szadkowski — R. N., Osuchowski. Pozatym: Ambrulewicz — M.Ż.K., Kolankiewicz — M.Z.K., Gurzęda — Admin. Czampe — Elektrownia, Ostachiewicz, Girin, Gadecka — Op. Społ. Chwastniewski — Elektrownia, Przybyszewski — Gazownia, Kłosowski — Elektr., Dąbrowa, Pewelec, Piechota — Elektr., Szymański — Elektr. Na uwagę zasługuję również praca 11-letniego Putkowskiego, syna pracownika Gazowni.

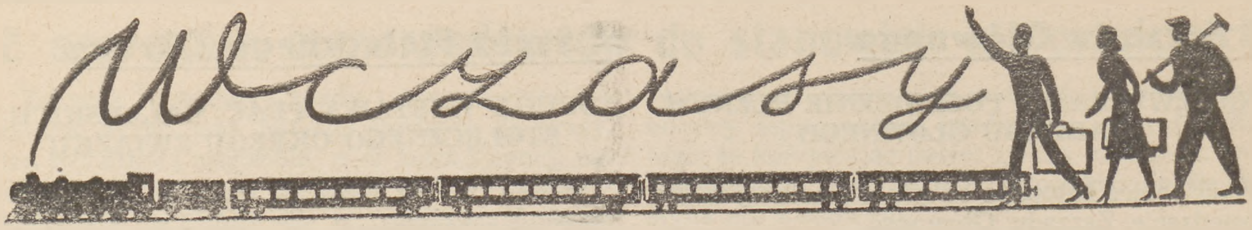
Jeśli weźmiemy pod uwagę, że amatorzy ci — to przeważnie ludzie pracy fizycznej — to podkreślić musimy ich wysiłek i ich wkład do pracy nad sobą, jak i pokonywanie trudności na drodze malarskiego „wyżycia się“ ich talentów i zdolności.

Zamiast przyznawania nagród — postanowiono zakupić obrazy o pełniejszej wartości. Zarząd Główny dla swego gmachu nabył 20 prac.

Zarząd Okręgu inicjatywą zorganizowania wystaw i „zmobilizowania“ amatorów — malarzy dobrze przysłużył się sprawom kult.-oświatowym na drodze rozwoju kultury robotniczej.

Czy inne Okręgi nie widzą potrzeby zainicjowania podobnych prac na swym terenie — lub np. zbiorowej ogólnosamorządowej wystawy w Warszawie.

**Żółkoś**




## Nowa forma wczasów

Problem scentralizowania akcji wczasów pracowniczych jest już niemal powszechnie znany. Mówiono o tym wiele na różnych zebraniach. Pisano o tym w prasie całego kraju.

Podkreślić jednak wyraźnie należy, że centralizacja wczasów ma na celu ułatwienia i uprzyjemnienia rzeszom pracowniczym — ich wczasowych pobytów w najkorzystniejszy i w najbardziej ekonomiczny sposób.

Zracjonalizowaną została sprawa urlopów, przewidziano możliwości wykorzystania wszystkich miejsc w domach wypoczynkowych, zorganizowano życie wewnętrzne domów, sportowe, klubowe, wycieczkowe i t. p.

W strukturze organizacyjnej wczasy przedstawiają się następująco:

Fundusz Wczasów Pracowniczych,

Dyrekcje Wczasów Pracowniczych (4): Warszawska, Śląsko-Krakowska, Dolno-Śląska i Morska,

następnie:

Zarządy Główne poszczególnych Związków, do których należy polityka wczasów, rozdział miejsc i inspekcja domów,

Zarządy Okręgów — czuwanie nad wykorzystywaniem wczasów i rozdział miejsc pomiędzy Oddziały,

Zarządy Oddziałów — rozdział miejsc pomiędzy koła, rady zakładowe i członków Związku.

Opracowany został jednolity wzór skierowania i biletu na bezpłatny przejazd oraz szereg wzorów, mających na celu usprawnienie całości.

Plan urlopów i rozdział miejsc na wczasy na r. 1949 musi być opracowany jeszcze w tym roku.

W 1949 r. przewiduje się, że na wczasy wyjedzie pół miliona pracowników. Na nasz Związek przypada 34.000 miejsc.

W tej liczbie wyjedzie:

| | | |
|---|---|---|
| w miesiącu | styczniu | — 7% |
| „ | lutym | — 7% |
| „ | marcu | — 4% |
| „ | kwietniu | — 6% |
| „ | maju | —12% |
| „ | czerwcu | —12% |
| „ | lipcu | —13% |
| „ | sierpniu | —13% |
| „ | wrześniu | —12% |
| „ | październiku | — 6% |
| „ | listopadzie | — 2% |
| „ | grudniu | — 6% |
| | Razem: | 100% |

Zarządy Okręgów otrzymały już z Zarządu Głównego przydział miejsc w ilości procentowej do liczby członków w Okręgu.

Najpilniejszym zadaniem wszystkich komórek w tej akcji — jest:

a) rozdział miejsc,
b) przypilnowanie otrzymania urlopów,
c) przypilnowanie wyjazdu na wczasy,
d) przekonanie, że wszystkie miesiące mają swe walory wypoczynkowe (a nie tylko letnie),
e) dopilnowanie, by pracownicy fizyczni „przekonali się" do wczasów i liczniej na nie wyjeżdżali.

**Marian Przybysz**

# POLSKI RUCH ZAWODOWY BRONI POLAKÓW WE FRANCJI I WALCZY O JEDNOŚĆ Światowej Federacji Związków Zawodowych

**Plenum KCZZ postanowiło wysłać następującą depeszę:**

**Do Ministra Spraw Zagranicznych R. P. ZYGMUNTA MODZELEWSKIEGO.**

Plenum Komisji Centralnej Związków Zawodowych całkowicie popiera wystąpienie Rządu Polskiego wobec Rządu Francji w obronie prześladowanej ludności polskiej we Francji, **Plenum KCZZ jest dumne z zachowania się Polaków we Francji,** którzy w ciężkiej walce klasowej ludu pracującego Francji przeciwko zamachom reakcyjnym rządu, w walce o chleb, wolność i suwerenność Francji okazali PEŁNĄ SOLIDARNOŚĆ Z KLASĄ ROBOTNICZĄ FRANCJI. Plenum KCZZ wyraża nadzieję, że RZĄD POLSKI LUDOWEJ ZNAJDZIE ODPOWIEDNIE ŚRODKI, ABY POŁOŻYĆ KRES NIEGODNEMU POSTĘPOWANIU RZĄDU FRANCUSKIEGO WOBEC POLAKÓW.

# SPORT
## i wychowanie fizyczne

**Piłka nożna.**

Zwycięstwo Cracovii z Garbarnią przy równoczesnej wygranej Wisły z Rymerem pozostawiło układ tabeli bez zmiany.

**Wyniki ostatniej niedzieli.**

Cracovia — Garbarnia 2:0, Wisła — Rymer 2:1, ŁKS — ZZK 3:1, Warta — Widzew 3:0, Polonia, Warszawa — AKS 4:1, Polonia „B“— Tarnavia 1:0, Ruch — Legia 3:3.

**Ostateczna tabela mistrzostw.**

1) Wisła p. 38 (86—34), 2) Cracovia p. 38 (61—26), 3) Ruch p. 30 (71—40), 4) Legia p. 30 (55—46), 5) AKS p. 29 (50—49), 6) ZZK p. 26 (48—49), 7) Polonia, Warszawa p. 26 (45—49), 8) ŁKS p. 24 (60—64), 9) Warta p. 24 (51—56), 10) Polonia „B“ p. 23 (48—55).

**Budapeszt — Warszawa 10:6. Boks.**

Bez Ankiewicza, Chychły i Szymury — nieoficjalny mecz Węgry—Polska przegraliśmy 10:6.

Bednoi wygrywa z Kasprzakiem, Grzywocz bije Barsodi, Czortek remisuje z Farkasem, Rodak wygrywa z Budai, Stysiał przegrywa z Martonem, Kolczyński przegrywa z Papem. Rudzki poddaje się Kapoesti i Klimecki remisuje z Bene III.

Z Polaków najsilniej wypadł Rodak. Czortek i Kolczyński.

Stysiał (Cracovia) bił się ambitnie i twardo. Stysiał sprawił olbrzymią niespodziankę i po pięknym i żywiołowym finisie w III rundzie zdobył sympatię widowni. Życzymy Stysiałowi powodzenia w jego dalszej karierze sportowej.

Cracovia mistrzem drużynowym w boksie Krakowa.

**Pływanie.**

Pływacy Bratislavy wygrywają w Warszawie. Wynik 98:51. Słowacy wygrali wszystkie konkurencje indywidualne i zespołowe. Pływacy Poznania zwyciężają Warszawę. Wynik 81:79.

Olimpijczycy węgierscy biją gimnastyków polskich 342:70:324:30. Z ogólnej punktacji i indywidualnej trzy pierwsze miejsca zajęli: Pataky (W) 58,15 pkt., Baranyai (W) 57,5 pkt., dr. Satko 57,25. Najlepszy z polskich zawodników, Gaca, uplasował się dopiero na 9 miejscu, z 55,75 pkt.

„Samorządowcy“ — Cracovia i „Piast“ — Cieszyn przygotowują swoje drużyny hokejowe do rozgrywek o mistrzostwo Polski. Drużyny „Cracovii“ i „Piasta“ wezmą udział w turnieju w Krynicy.

S.

# Felieton

## ...a pokój na ziemi...

### Wieczór wigilijny tamten i dzisiaj..

W piątym roku pobytu w obozie — przygotowania jeńców do wieczoru wigilijnego — w poszczególnych izbach barakowych, tworzących jakby rodziny — nie wnosiły żadnego bodaj ożywienia. Sklepiały jakby uczucia.

Każdy niemal jeniec w duchu i po cichu pragnął, by raczej nie było już tej zbiorowej i biednej wieczerzy, by nikt nic nie mówił, by nie wygrzebywano z omszałych zakamarków znieczulonej pamięci, wspomnień... innych, podobnych wieczorów...

Lecz jakoś nikt nie miał wyraźnej woli sprzeciwiania się inicjatorom i oddawał codzień po kawałku chleba, margaryny i po jednym kartoflu — jako wspólną składkę. Zresztą i ci czynili to bez przekonania, siłą bezwładu.

Wieczerza się jednak odbyła.

Ponura, lecz wspólna. Niemal wszyscy ukryli głowy w dłoniach, temu i owemu zwilgotniały oczy i każdy resztkami pamięci — myślał o swoich, o problemach społecznych, o przyczynach i skutkach wojny i polityki. Wiedział, że w wyniku tego wszystkiego siedzi już parę lat za drutami — jak dzikie stworzenie, że w kraju szaleje hitlerowski okupant.

Przeobrażały się dusze i myśli.

Powstawały postanowienia, że, gdy wrócić się kiedyś uda — to wsiąknie się w pełni w pracę w nowym, lepszym układzie społecznym, w atmosferze zgody i jedności. Bez obawy i zgrozy, którą niesie wojna, bez obozów, bez nieszczęść i niesprawiedliwości...

Upłynęło od tego wieczoru lat cztery.

# Z kroniki

## NA TEMAT WSPÓŁPRACY Z MASAMI ROBOTNICZYMI

Przytaczamy słowa Generalissimusa Stalina z jego pism „O brakach w pracy partyjnej" — aktualne w każdej wielkiej pracy organizacyjnej:

**„Można uznać jako zasadę że dopóki bolszewicy zachowują związek z szerokimi masami ludowymi, dopóty będą niezwyciężeni. I odwrotnie: wystarczy, aby bolszewicy oderwali się od mas i utracili związek z nimi, wystarczy, aby pokrył się rdzą biurokratyzmu, a stracą wszelką siłę i staną się zerem.**

**Starożytni Grecy mieli w systemie swej mitologii pewnego słynnego bohatera Anteusza, który był, jak głosi mitologia, synem Posejdona — boga mórz i Gai — bogini ziemi. Żywił on szczególne przywiązanie do matki swej, która go zrodziła wykarmiła i wychowała. Nie było takiego bohatera, któregoby on, Anteusz nie pokonał. Uważano go za bohatera niezwyciężonego. Na czym polegała jego siła? Polegała ona na tym, że ilekroć nie tęgo mu się wiodło w walce z przeciwnikiem dotykał ziemi, swej Matki, która go zrodziła i wykarmiła i nabierał nowych sił. Miał on jednakże swoją słabą stronę. Było nią niebezpieczeństwo, by nie zostać w jakikolwiek sposób oderwanym od ziemi. Wrogowie pamiętali o jego słabości i czychali na niego. I znalazł się wróg, który wyzyskał tę jego słabość i pokonał go. Był to Herkules. Ale w jaki sposób go pokonał? Oderwał go od ziemi, uniósł w powietrze, pozbawił go możności dotknięcia ziemi i zadusił go w ten sposób w powietrzu.**

**Sądzę że bolszewicy przypominają nam bohatera mitologii greckiej Anteusza. Tak samo jak Anteusz, są oni silni tym, że utrzymują łączność ze swą macierzą — masami, które ich zrodziły, wykarmiły i wychowały. I dopóki utrzymują łączność ze swą macierzą — z ludem, mają wszelkie szanse po temu, aby pozostać niezwyciężonymi.**

**Oto źródło niezwyciężonej mocy bolszewickiego kierownictwa".**

## OPERA ROBOTNICZA W WROCŁAWIU

Z inicjatywy Okręgowej Komisji Związków Zawodowych w Wrocławiu powołano do życia Operę Robotniczą. Zespół operowy rekrutujący się z grona miłośników sztuk scenicznej i muzyki, z środowisk pracowniczych Wrocławia, liczy 300 osób, w tym 100-osobową orkiestrę. Działalność swoją Opera rozpoczyna od wystawienia „Flisa" Moniuszki, który został przygotowany pod kierunkiem dyrygenta orkiestry operowej St. Drabika. Opera wrocławska jest pierwszą tego rodzaju placówką w Polsce. Wrocław stworzył nowy wzór kulturalny do naśladowania dla innych miast.

## JUBILEUSZ KALISZA

W Kaliszu zawiązał się komitet obchodu uroczystości 1800-lecia istnienia miasta. Datę obchodu ustalono na rok 1950, łącząc zamierzenie z szeregiem imprez kulturalnych, jak otwarcie nowoczesnego domu kultury, sanatorium, domu dziecka, domu towarzyskiego itd., których wykończenie i oddanie do użytku planuje się w ramach uroczystości jubileuszowych.

Skąd istniał jubileusz 1800-lecia miasta, skoro najstarsza wzmianka o historii Polski pochodzi z wieku X-go. Ano, albo Kalisz jest starszy od Polski, albo Polska liczy sobie więcej latek niż o tym wiemy. Pewne jest, że w I wieku po Chrystusie istniał już Kalisz i to pod dzisiejszą nazwą. Zanotował to żyjący w tym czasie historyk rzymski Pliniusz młodszy, który wspomina w swych pismach miasto Calisia położone nad rzeką Proną w kraju Legeów. Idąc za tą wzmianką należałoby obchodzić raczej 1900-lecie Kalisza. Ostrożni Kaliszanie wybrali jednak drugą notatkę o swym grodzie, pochodzącą już z II stulecia, której autorem jest sławny uczony aleksandryjski Klaudiusz Ptolemeusz, który potwierdza wiadomość o Calisia, jako o stacji starożytnych wędrowców przemierzających-

---

Było w tym czasie jeszcze bardzo źle Skończyła się już jednak i wreszcie niewola. Nastąpił powrót do kraju.

I w obrocie czasu i kartek kalendarza — znów dzisiaj wieczór wigilijny. Jakże w innym, niż lat temu cztery, nastroju.

Polska, kraj, rodzina, praca, wysiłki społeczne, a wraz z nimi i własne, cel życia dla siebie i publiczny.

Na nowym szlaku historia Polski, na podstawach układu sprawiedliwości społecznej. Na drodze pokoju.

Pokoju, choćby dlatego, by w domach, a nie obozach były wieczory codzienne i wigilijne... bez koszmaru wojny, bez cierpień nieludzkich.

A ileż w tym czasie zrobiono w całym kraju dla dobra powszechnego. Ile dźwignięto z ruin Na jakie nowe tory pchnięto życie. Tory szybszej realizacji potrzeb człowieka, jego godności osobistej, szacunku dla jego pracy.

Tak, wieczór wigilijny tamten, gdy marzyło się o zgodzie i jedności ludu pracy, myślało się o tym, co w wigilię dzisiaj... już nastąpiło. O zjednoczeniu tych, którzy zgodnie pragną pracować, przodować w pracy na każdym odcinku i być odpowiedzialni za dobro narodu.

Ileż łatwiej i wydajniej po zjednoczeniu i w jedności realizować będzie można dla pokoju i odbudowy — myśli uczestnik ponurej wieczerzy sprzed lat czterech.

Obozowe marzenia wigilijne na tematy społeczne na naszych oczach — nabrały kolorów rzeczywistości.

„Bóg się rodzi — moc truchleje".

Bóg — to Miłość wszystkich ludzi, na świecie. To pokój.

Truchleje moc — ciemna, wroga, ucisku, pożogi, i zatracenia wojennego.

W życzeniach wigilijnych — podkreślamy potrzebę pełnej zgody i jedności w pracy dla siebie, dla kraju i dla wszystkich narodów pokój miłujących. **J. Ż.**

cych te strony w swych pochodach na wybrzeże Bałtyku, po cenny bursztyn.

Warto zaznaczyć — pomijając czasy prehistorii — że Kalisz jest w istocie jednym z najstarszych miast polskich. W okresie objętym przez historię Polski wzmianki historyczne o nim pochodzą z roku 1108, a niektóre zabytki architektury liczą sobie po 700 lat. Dumą miasta jest oryginał obrazu mistrza szkoły flamandzkiej Rubensa przedstawiający Zdjęcie z Krzyża, którego w latach nawet najcięższego kryzysu i odbudowy po barbarzyńskim zniszczeniu przez Niemców 1914 r. nie chciano sprzedać, odrzucając nęcące propozycje amerykańskich milionerów.

## WROCŁAW PRZODUJE

Wrocław stanowczo wybija się na czoło naszych miast zachodnich. Miasto Wystawy Ziem Odzyskanych, licznych kongresów i tętniącego życia zasygnalizowało nas nowym osiągnięciem. Jest nim wspaniały Dom Dziecka, który powstał staraniem wrocławskiego oddziału RTPD. Dom wyposażony jest w najnowocześniejsze urządzenia. O potrzebie podobnej instytucji w mieście świadczyć może fakt, że w pierwszym dniu umieszczono w nowootwartym Domu 63 dzieci, na ogólną liczbę 143 miejsc. Placówka ma za zadanie opiekę wyłącznie nad dziećmi małymi (okres niemowlęctwa i wczesnego dzieciństwa). Wśród dzieci, które przyjęto już do zakładu przeważają sieroty, podrzutki, dzieci alkoholików, chorych wenerycznie i gruźlików.

## ODBUDOWA TEATRU MIEJSKIEGO W BIAŁYMSTOKU

We wrześniu zakończono w Białymstoku odbudowę gmachu teatralnego zniszczonego podczas działań wojennych. Nowoczesna budowla może być prawdziwą dumą miasta. Da ona wreszcie odpowiednie warunki zespołowi, który przed czterema laty powołał Wł. Szypulski. W najcięższych warunkach zespół Szypulskiego zdołał wystawić kilkadziesiąt sztuk.

## ABY WODY NIE ZABRAKŁO W MORZU

Morzem ustawicznie wysychającym jest wielkie śródlądowe Morze Kaspijskie na pograniczu Azji i Europy. Zjawisko wysychania Morza Kaspijskiego zauważono już kilkadziesiąt lat temu, przy czym prowadzone wtedy badania potwierdziły, że w latach przedhistorycznych łączyło się ono z morzami: Czarnym, Azowskim i Aralskim. O tempie wysychania Morza Kaspijskiego świadczy różnica poziomów jego wód w porównaniu np. z M. Azowskim. Różnica ta wynosi w chwili obecnej 26 metrów. Niepokojącym jest fakt, że w latach ostatnich poziom ten obniża się znacznie szybciej niż działo się to ongiś i w ostatnim dziesięcioleciu ubytek wyniósł aż 2 metry, co przypisuje się wycięciu lasów w dorzeczu Wołgi i zmniejszeniu przez to wilgotności całego obszaru.

Wysychanie morza powoduje przewrót w ustalonych od dawna stosunkach gospodarczych całego rozległego regionu

# PORADY i odpowiedzi

## KOŁO W SZKLARSKIEJ PORĘBIE.

### Podstawy stosunków służbowych pracowników samorządu terytorialnego.

Stosunek służbowy pracowników samorządu terytorialnego ma charakter prywatno-prawny, a sposoby zawierania, oraz rozwiązywania umowy o pracę regulują przepisy rozporządzenia Prezydenta R. P. z dn. 16 marca 1948 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych i o umowie o pracę robotników (Dz. U. R. P. Nr 35, poz. 323 i 324), przepisy „Kodeksu Zobowiązań" (Dz. U. R. P. Nr 82, poz. 598), przepisy ustawy z dnia 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego (Dz. U. R. P. Nr 35, poz. 294), oraz przepisy miejscowych statutów.

Pracownicy mogą być przyjmowani:

1) na okres próbny,
2) na okres wykonania określonej roboty,
3) na czas określony,
4) na czas nieokreślony.

Okres próbny pracy nie może być dłuższy, jak: 3 miesiące dla pracownika umysłowego, a 7 dni dla pracownika fizycznego. Pracownik, z którym nie rozwiązano stosunku służbowego w okresie próbnym, automatycznie zostaje zatrudniony na czas nieokreślony.

Związki samorządowe mogą zwolnić pracownika umysłowego bez odszkodowania:

1) w okresie próbnym pierwszego lub szesnastego dnia miesiąca kalendarzowego, po uprzednim dwutygodniowym wypowiedzeniu,

2) po ukończeniu roboty, dla której wykonania pracownik był zaangażowany,

3) po upływie czasu, na który pracownik był zatrudniony,

4) na mocy wzajemnego porozumienia,

5) po upływie trzech miesięcy od wypowiedzenia pracy przez jedną ze stron (pracodawcę lub pracownika), jeżeli pracownik przyjęty był na czas nieokreślony.

Okres wypowiedzenia ma wynosić całkowite trzy miesiące kalendarzowe i kończyć się musi zawsze ostatniego dnia miesiąca kalendarzowego.

Nie wolno jest wypowiedzieć pracy podczas urlopu lub choroby pracownika.

W okresie wypowiedzenia pracy przez jedną ze stron, pracownik powinien otrzymać stosowny czas w godzinach pracy na szukanie nowej posady — co najmniej trzy dni robocze w miesiącu.

Ponadto pracodawcy (związkowi samorządowemu) służy prawo natychmiastowego zwolnienia pracownika bez odszkodowania:

1) jeżeli pracownik nadużywa zaufania pracodawcy,

2) w razie obrazy lub znieważenia przełożonego,

3) w razie niezachowania przez pracownika istotnych warunków umowy o pracę,

4) w razie, jeżeli umowa o pracę została zawarta na zasadzie fałszywego lub sfałszowanego świadectwa.

Pracownikowi służy prawo bezzwłocznego rozwiązania stosunku służbowego z winy pracodawcy (związku samorządowego):

1) w razie niezachowania przez pracodawcę istotnych warunków umowy o pracę,

2) w razie obrazy lub znieważenia pracownika przez pracodawcę, jak również w razie tolerowania przez pracodawcę takich czynów ze strony przełożonych pracownika.

W wypadku zwolnienia pracownika bez uzasadnionej przyczyny, lub też jeżeli pracownik rozwiązał stosunek służbowy z winy pracodawcy — pracownikowi zatrudnionemu na czas nieokreślony należy się pełne wynagrodzenie za miesiąc, w którym zwolnienie nastąpiło i za następne trzy miesiące.

Jeżeli zaś umowa była zawarta na czas określony— w wypadkach powyższych — należy się pracownikowi wynagrodzenie za cały czas aż do wygaśnięcia umowy.

Pracownicy fizyczni przyjmowani i zwalniani są w podobnym trybie postępowania, jak pracownicy umysłowi, lecz okres wypowiedzenia wynosi tylko dwa tygodnie i kończyć się musi w sobotę lub w przyjęty dzień wypłaty. **J.**

1. **PRZEPISY PRAWNE O OPIECE SPOŁECZNEJ.**
2. **PRZEPISY PRAWNE ZAOPATRZENIOWE.**
3. **URLOPY PRACOWNICZE.**
4. **LITERATURA UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH.**
5. **PRACA MŁODOCIANYCH.**

**na powyższe zapytania odpowiadamy — tow. A. Krauze w Starogardzie i innym.**

1. We wszystkich większych księgarniach są do nabycia **„Podstawowe przepisy prawne o opiece społecznej"** w opracowaniu mgr. Pawłowskiego, nacz. wydziału w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej, Warszawa, 1948, nakładem tegoż Ministerstwa, str. 113 — zł. 200.—.

Książka powyższa zestawia ustawę z dn. 16 sierpnia 1923 r. o opiece społecznej oraz wszystkie dalsze rozporządzenia i dekrety w porządku chronologicznym aż do ostatniego dekretu z 22 października 1947 r.

2. Zbiór przepisów prawnych zaopatrzeniowych, t. j. przepisów stanowiących o tytułach do zaopatrzeń specjalnych, jak **dla weteranów, inwalidów, uczestników ruchu podziemnego i partyzanckiego, ofiar wrogów ustroju demokratycznego** itp. — jak poinformowano nas w Ministerstwie — ma być wydany jeszcze w b. r.

**3. Urlopy pracownicze.**

Jest kilka wydawnictw m. inn. Włodzimierz Szczepański — **Kodeks pracy.** Teksty, objaśnienia, orzecznictwo (Łódź, 1948, s. 404), gdzie na str. 189 — 214 znajduje się tekst i komentarz **ustawy z dn. 16 maja 1922 r. o urlopach dla pracowników, zatrudnionych w przemyśle i handlu,** a na str. 214 — 221 — tekst rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dn. 11 czerwca 1923 r. w przedmiocie wykonania powyższej ustawy.

Należy równocześnie uwzględnić **dekret z dn. 28 lipca 1948 r. o zmianie z dn. 16 maja 1922 r.** (Dz. U. R. P. Nr 36 z dn. 3 sierpnia 1948 r., poz. 258).

**4. Literatura dotycząca ubezpieczeń społecznych?**

Należy zwrócić się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Dział Prasowy, Warszawa, Czerniakowska 231, pod Nr 117.

Wydano:

a) **Biblioteka Ubezpieczeń Społecznych. Przepisy prawne o ubezpieczeniach społecznych. (Warszawa 1948 r.)** — zł. 450.—.

b) **Świadczenia ubezpieczeniowe od wypadków i chorób zawodowych.**

c) **Ubezpieczenie na wypadek choroby i macierzyństwa — Dr. St. Grabau.**

d) **Ubezpieczenia emerytalne — Niementowski.**

**5. Jakie są ustawy wraz z późniejszymi zmianami, dotyczące zatrudnienia młodocianych.**

Wskazujemy przede wszystkim na Rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 24 września 1945 r. o pośrednictwie pracy i pośrednictwie przy zmianie umów o naukę zawodu. (Dz. U. R. P. Nr 41 z dn. 8 października 1945 r. poz. 231).

Jeśli chodzi o ochronę pracy młodocianych, to mówi o tym ustawa z dn. 2 lipca 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr 65 1924 r. poz. 636). Ustawa ta zmieniona została 7 listopada 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr 101 poz. 773, oraz z dn. 29 września 1945 r. (Dz. U. R. P. Nr 43 z dn. 13 października 1945 r. poz. 236).

**Prawo przemysłowe** — reguluje stosunek uczni do czeladników. Patrz Rozporządzenie Prezydenta R. P. z dnia 7 czerwca 1927 r (Dz. U. R. P. Nr 53 z 1927 r., poz. 468), z późniejszymi zmianami (Dz. U. R. P. Nr 29 z dnia 7 kwietnia 1932 r poz. 293) (Dz. U. R. P. Nr 25 z dnia 10 kwietnia 1933 r. poz. 209) i (Dz. U. R. P. Nr 40 z 15 maja 1934 r., poz. 350).

Na zakończenie informujemy, iż **„Zbiór prawa pracy"** w/g stanu najbardziej aktualny, gdyż w/g stanu prawnego na dz. 1 września 1948 r. ma ukazać się nakładem Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej jeszcze w b. r.

Wydaje nam się, iż odpowiedź jest wyczerpująca, (nie zmieściłaby się na nadesłanej kartce) dlatego prosimy wszystkich tym zagadnieniem zainteresowanych o zachowanie tego numeru na przyszłość. Nie możemy udzielać odpowiedzi tylko dlatego, że ktoś nieuważnie czyta „Samorządowca". Koszt bowiem druku takiej odpowiedzi jest duży. **M. P.**

**Inne zapytania.**

W teczce redakcyjnej leży szereg zapytań — postaramy się na nie odpowiedzieć w następnym Nr. Obecnie brak nam miejsca.

---

# W CIENIU POKRZYWY

## SZAMANI

Swego czasu, radio nadawało najazd wojsk z Marsa na Amerykę. — Słuchacze tak ulegli nastrojowi audycji, że w panice opuszczali swe mieszkania. Taki zbiorowy obłędny strach. Nawet usiłowałbym to, jakoś trochę, wytłumaczyć. Na falach słyszano sugestywną — wizję okropności. Niewidzialne, a więc przypuszczalnie może i nawet...

Natomiast zbiorowej psychozy okrutnych niedawno wystąpień tłumu pod Piotrkowem — bijących bezbronnych studentów, nie sposób wytłumaczyć. Zabobon. Głupota. Zacietrzewienie. Czy inspiracja... dla mętnych celów... Chyba to tylko.

A przytym wcale nie po bohatersku, a wprost przeciwnie postąpili tamtejsi t. zw. „przodownicy" życia „społecznego i duchowego", którzy zamykali bramy wikarówek i aptek, przed usiłującymi, schronić się tam, studentami.

Zaś od samorządowców, od aktywistów związkowych tego rejonu wymagamy obecnie ześrodkowania pracy i wysiłków w tamtym środowisku, by podnieść ludzi i oświecić ich, by mogli zrozumieć, że od miana „człowieka" czegoś się wymaga. Przenieść ich wreszcie trzeba z ciemnoty średniowiecza spod wpływu czarownic z Łysej Góry, czy innych szamanów, podnieść poprostu do zrozumienia „godności" człowieka.

Co w tych kwestiach robicie już i jaki jest Wasz plan — związkowcy-piotrkowianie?

Ostatnio zaś notujemy wyrzucenie z bursy gimnazjalnej biskupiej w Kielcach — kilku uczniów za należenie do Z. M. P. — To innego rodzaju szamanizm. To wrogi stosunek do postępowości, wywodzący się z nienawiści do światopoglądu sprawiedliwości społecznej. To zaślepienie. To złe przykłady wychowawcze. To szamańskie wyczyny. Wyczyny zaślepionych wrogów człowieka pracy. Co o tym myślicie związkowcy z kielecczyzny? **Jeż.**

---

**Udział Twój**

**w**

**„Pomocy Zimowej"**

**jest obowiązkiem Twego serca**

---

# Wolne miejsca pracy

**Wydział Powiatowy w Radzyniu Podlaskim**
ogłasza konkurs na stanowisko
**INSPEKTORA SAMORZĄDU GMINNEGO.**

Posada do objęcia od zaraz.

Uposażenie wg. VII—VI gr. oraz ryczałt na diety i koszty podróży do 10.000.— zł. miesięcznie lub diety i koszty podróży.

Wymagane kwalifikacje:

Praca przynajmniej 3-letnia na stanowisku inspektora.

## Zarząd Miejski m. Olsztyna

zatrudni od zaraz:

**MIERNICZEGO NA STANOWISKO KIEROWNIKA MIEJSKIEGO BIURA POMIARÓW.**

Wynagrodzenie wg. VI gr. uposażenia, dodatki.

**1 INŻYNIERA BUDOWNICTWA LĄDOWEGO I 4 TECHNIKÓW BUDOWLANYCH.**

Wynagrodzenie wg. VII lub VI gr. uposażenia, dodatek techniczny lub służbowy, prace zlecone za osobnym wynagrodzeniem.

A od 1 stycznia 1949 r.:

**INŻYNIERA ARCHIT. LUB BUDOWNICTWA LĄDOWEGO**

z uprawnieniami na stanowisko Naczelnika Wydziału Technicznego. Wynagrodzenie wg. VI lub V gr. uposażenia z dodatkiem funkcyjnym; prace zlecone za osobnym wynagrodzeniem.

Mieszkania w domach miejskich zapewnione od dnia 1 stycznia 1949 r.

Podania wraz z życiorysem i odpisami świadectw należy składać do Wydziału Ogólnego Zarządu Miejskiego w Olsztynie — Ratusz.

Prezydent m. Olsztyna:
**(—) T. Pałucki**

---

# KONKURS LITERACKI

Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Samorządu Terytorialnego i Instytucji Użyteczności Publicznej R. P. z okazji przypadającego w b. r. 30-lecia Związku

r o z p i s u j e

# KONKURS LITERACKI

n a:

**powieść, nowelę, opowiadanie, pamiętnik, utwór sceniczny, utwór wierszowany** o tematach z życia i pracy pracowników samorządu terytorialnego i instytucji użyteczności publicznej. Mogą być również **opisy, przeżycia, wspomnienia, notatki z czasów przedwojennych, okresu okupacji, okresu odbudowy samorządu i jego zakładów.**

Ponadto Zarząd Główny **zaprasza do opracowania specjalnej antologii dla dorosłych,** jako zbioru różnych artystycznie cennych utworów, nadających się do recytacji i inscenizacji na akademiach, porankach, wieczornicach i kołach samokształcenia pracowników samorządu i użyteczności publicznej.

Przewidziane są następujące nagrody:

| | | |
|---|---|---|
| j e d n a — pierwsza nagroda | | — 100.000.— zł. |
| d w i e — d r u g i e nagrody | a 50.000.— zł. | — 100.000.— „ |
| 10 nagród | „ 10.000.— „ | — 100.000.— „ |

Dla zdobywców nagród konkursowych przewiduje się jeszcze honoraria autorskie. Nienagrodzone, a nadające się prace do druku będą osobno honorowane. Można również zgłaszać swoje akcesy do prac poza konkursem.

Skład sądu konkursowego będzie ogłoszony dodatkowo.

## Termin Konkursu przedłużony został do dn. 25 lutego 1949

Do tego czasu należy przesłać swe prace opatrzone godłem z dołączeniem zapieczętowanej koperty o tym samy godle, wewnątrz której podać swoje nazwisko i dokładny adres.

Udział w konkursie i opracowaniu antologii mogą brać zawodowi literaci, publicyści oraz poeci, literaci i publicyści-amatorzy, członkowie i nie-członkowie naszego Związku

# SPIS TREŚCI „SAMORZĄDOWCA“ ROCZNIK 1948

**Dział społeczno-polityczny.**



**Dział Pracy i Płacy.**

ILUSTRACJE



Ponadto do Nr 10 dołączony został dodatek, zawierający przemówienie Wicemarszałka tow. R. Zambrowskiego.

A w Nr 11 dodatek z przemówienia na otwarciu Sesji Sejmowej Prezydenta R. P. — B. Bieruta.

Wydaną również została „Jednodniówka" — Igrzyska Sportowe Zw. Zaw.

Dwa numery „Samorządowca" wyszły w kolorze dwubarwnym

## Z ostatniej chwili sportowej

# Niech żyje „Cracovia"

**MISTRZ ZWIĄZKOWY W PIŁCE NOŻNEJ Z. K. S. Samorządowiec „Cracovia" odniósł w dn. 5 b. m. przekonywujące zwycięstwo nad swą „odwieczną" rywalką T. S. „Wisła" w stosunku 3:1.**

**„Cracovia" tym samym zdobyła na r. b. MISTRZOSTWO POLSKI W PIŁCE NOŻNEJ.**

*

Zwycięskiej Drużynie zostały przesłane depesze gratulacyjne
OD ZARZĄDU GŁÓWNEGO
I GŁ. RADY KULT. FIZ.

Redakcja „Samorządowca" dołącza swoje serdeczne życzenia.

Redakcja i Administracja: Warszawa, Al. Jerozolimskie 51. Skr. p. 345.
Redaktor przyjmuje: środy, czwartki i piątki godz. 9 — 10. Sekretariat czynny codziennie od 9 — 14.
Tel. 88-6-40. Komitet Redakcyjny
Wydawca: Związek Zaw. Pracown. Samorz. Terytorialnego i Instytucji Użyteczności Publicznej R. P.
Prenumerata kwartalna zł 30.—. Cena numeru zł 10.—. Konto P.K.O. I-1526. Konto K.K.O. m. st. W-wy 127.
Zakł. Graf. „Dźwignia", W-wa Widok 24. B 57686